

ZAIMEK



il. Marcelina Jarnuszkiewicz

ZAIMEK – bo za imię wstawiany, czyli zamiast imienia, a więc rzeczownika. Ale nie tylko rzeczownika: ZAIMEK może zastępować niemal każdą samodzielną część mowy (no, poza czasownikiem – tego to mało co zastąpi!). ZAIMKI zwykle wspominamy jako wyjątkowo uprzykrzony temat szkolnych zmagających z gramatyką. Mają tyle rodzajów (rzeczowne, przymiotne, przysłówne, osobowe, dzierżawcze, względne, pytajne, wskazujące, nieokreślone...) i tak trudno je odróżnić od innych części mowy... Nic dziwnego, że w niektórych klasyfikacjach w ogóle rezygnuje się z wyróżniania zaimków, uważając je za trochę innych przedstawicieli większych klas części mowy (tj. za rzeczowniki, przymiotniki, przysłówki itd.). Pamiętajmy, że dłuższych form zaimków osobowych używamy tylko wtedy, gdy to naprawdę konieczne i tylko wtedy, gdy pada na nie akcent logiczny, czyli na początku i na końcu zdania. Mówimy i piszemy zatem: Daję ci to piwo na znak przyjaźni (a nie: daję tobie to piwo), ale: To piwo daję tobie, a nie temu wydrwigroszowi! Nie składamy również deklaracji w stylu: Mnie się to należy, Mnie się to nie podoba, Mnie się tego nie chce sprzątać! ani tym bardziej: Mi się to należy, Mi się to nie podoba – dlatego że nie wypada zaczynać wypowiedzi od: ja, mnie, mną (mi odpada również ze względów gramatycznych – jest za krótkie, a więc nieakcentowane). Zamiast tego mówimy: Sądzę, że to mi się należy, To mi się nie podoba / Nie podoba mi się to.